

PROTOKÓŁ Nr XXV/2017

dwudziestej czwartej sesji Rady Miejskiej w Jezioranach,
odbytej w dniu 28 stycznia 2017 roku
w Miejskim Ośrodku Kultury w Jezioranach
przy ul. Konopnickiej 4

Pan Bogusław Wierzbicki - Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach powitał wszystkich przybyłych na XXV sesji VII kadencji Rady Miejskiej w Jezioranach.

Następnie otworzyła XXV sesję Rady i oświadczyła, iż zgodnie z listą obecności aktualnie w posiedzeniu uczestniczy radnych, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 15 osób stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji – **lista obecności radnych stanowi załącznik nr 19 do protokołu**, **lista obecności sołtysów stanowi załącznik nr 20**, **lista obecności zaproszonych gości – załącznik nr 21**.

Na sekretarza obrad powołany został *Radny Jarosław Krysiak*.

Obrady rozpoczęto o godz. 10.00 zakończono o godz. 14.15.

Pan Przewodniczący zapytał, czy są propozycje zmian do porządku obrad?

Nikt z obecnych nie zgłosił zmiany do porządku.

1. Otwarcie i akceptacja porządku obrad.
2. Sprawozdanie Burmistrza z działalności między sesjami.
3. Interpelacje i wnioski radnych.
4. Wolne wnioski i zapytania.
5. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - 1) uchwalenia Wieloletniego Programu Gospodarowania Mieszkaniowym Zasobem Gminy Jeziorany na lata 2017-2021,
 - 2) zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Gminy Jeziorany,
 - 3) udzielenia pomocy finansowej w formie dotacji celowej na realizację zadania "Budowa chodnika w ciągu drogi wojewódzkiej nr 593 w miejscowości Kikity",
 - 4) udzielenia pomocy finansowej w formie dotacji celowej na realizację zadania "Przebudowa drogi gminnej Nr 163352N na odcinku Radostowo - Derc (działka nr 517/1 obręb Radostowo, gmina Jeziorany)" realizowanego w ramach "Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016-2019",
 - 5) zasad ustalenia i wysokości diet oraz zasad ustalania należności z tytułu zwrotu kosztów podróży służbowych dla radnych Rady Miejskiej,
 - 6) rozpatrzenia skargi E. O. na Burmistrza Jezioran.
6. Uchwalenie budżetu gminy na 2017 rok:
 - a) wystąpienie Burmistrza w sprawie projektu budżetu,
 - b) przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej w Olsztynie,
 - c) opinia Komisji Budżetu, Rozwoju Gospodarczego i Rolnictwa oraz Komisji Oświaty, Kultury, Sportu, Zdrowia i Spraw Społecznych,

- d) odczytanie wniosków Komisji uwzględnionych przez Burmistrza w projekcie uchwały budżetowej,
 - e) odczytanie wniosków Komisji nie uwzględnionych przez Burmistrza w projekcie uchwały budżetowej,
 - f) dyskusja nad projektem budżetu,
 - g) głosowanie nad projektem uchwały budżetowej.
7. Uchwalenie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Jeziorany na lata 2017-2029:
- a) wystąpienie Burmistrza w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Jeziorany na lata 2017-2029,
 - b) przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej w Olsztynie,
 - c) opinia Komisji Budżetu, Rozwoju Gospodarczego i Rolnictwa oraz Komisji Oświaty, Kultury, Sportu, Zdrowia i Spraw Społecznych,
 - d) dyskusja nad Wieloletnią Prognozą Finansową Gminy Jeziorany na lata 2017-2029,
 - e) głosowanie nad uchwałą w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Jeziorany na lata 2017-2029.
8. Przyjęcie Stanowiska w sprawie projektu zmian prawa ochrony środowiska.
9. Przyjęcie protokołu XXIV sesji.
10. Odpowiedzi na interpelacje i wnioski radnych.

Ad. 2. Sprawozdanie Burmistrza z działalności między sesjami.

Pan Leszek Boczkowski – Burmistrz Jezioran: „Panie Przewodniczący Panie i Panowie radni okres od 29 grudnia koncentrowałem się głównie na sprawach bieżących niemniej jednak były też takie elementy, które dotyczą Gminy Jeziorany i wydarzenia, które miały miejsce w tym okresie. Proszę Państwa zmienić pracę Komendant z Biskupca Pan Stanisław Moroz przestał być Komendantem przeszedł do innych zadań nastąpiło pożegnanie podsumowanie jego działalności na terenie tego całego obszaru, któremu podlega jednostka to jest Biskupiec, Kolno, Jeziorany. Czekam na informację kto zostanie Komendantem. Na początku lutego odbędzie spotkanie z Komendantem Miejskim Policji w Olsztynie być może ten temat będzie poruszony. Uczestniczyłem także proszę Państwa w spotkaniu, które zorganizował Wojewoda na temat zmian Systemu Oświaty jest wiele pytań i wiele spraw związanych z przekształcaniem. Spotkanie było można powiedzieć bardzo owocne i bardzo burzliwe dlatego, że przyjechali praktycznie wszyscy przedstawiciele samorządów z całego województwa. Każdy miał inny problem każdy ma specyfikę swojej działalności oświatowej troszeczkę inną niż kto inny. Także było bardzo wiele pytań. My akurat jesteśmy w tej dobrej sytuacji, że mamy Zespół Szkół w Jezioranach i w naszym przypadku te zmiany organizacyjne i prawne nie będą tak skomplikowane jak jest to w przypadku innych samorządów. My proszę Państwa do końca marca tego roku musimy podjąć uchwałę o ustaleniu sieci szkół w oparciu o ten stan posiadania szkół jaki mamy. Jest to można powiedzieć tylko techniczna kwestia związana z utworzeniem szkoły ośmioklasowej w Jezioranach i jeszcze jest rozstrzygana kwestia prawna, czy to jest włączenie gimnazjum do szkoły, czy wygaszenie z mocy ustawy gimnazjum w Jezioranach. Ale ta kwestia będzie rozstrzygana później też w Kuratorium jest teraz zaprzętnięte innymi ważniejszymi według

nich według nas także sprawami ta kwestia dotyczy bardzo dużego okresu do listopada tego roku. Proszę Państwa uczestniczyłem także w kolejnej rozprawie sądowej dotyczącej odszkodowania może inaczej dodatkowej zapłaty za inwestycje Fosa Państwa już o tym informowałem wiece o tym. Sąd powołał biegłego odbyło się pierwsze spotkanie z biegłym, który pojawił się w Jezioranach zbierał informacje od stron od powoda i pozwanego. To spotkanie było bardzo można powiedzieć nerwowe dlatego, że strona powodowa formułowała już konkretne informacje natomiast zadaniem biegłego jest stwierdzenie na miejscu zbadanie dokumentów i sprawdzenie, czy inwestycje, które zostały wykonane przez wykonawcę były konieczne, a jeżeli tak to w jakim zakresie jaki jest ich rzeczywisty koszt. Podejrzewam, że ten proces będzie trwał długo, bo jest to związane chociażby w tym wypadku z wykonaniem odkrywki w niektórych miejscach, które ma odpowiedzieć na pytanie, czy rzeczywiście główna podstawa, główny element kosztowy, który powoduje, że jest to kwota powyżej 180 tysięcy zł, którą Gmina powinna jeszcze zapłacić był w ogóle konieczny do wykonania. I czy rzeczywiście ta wielkość ewentualnie jest kwotą adekwatną. Z racji tego, że mamy 10 różnych odkrywek wykonać wystąpiliśmy do Konserwatora Zabytków z zapytaniem, czy w przypadku tej odkrywki musimy mieć jego zgodę. Gdyż jak Państwo wiece ten obszar cały jest wpisany do Rejestru Zabytków i jakakolwiek ingerencja nawet uprzątnięcie złamanego drzewa do tej pory wymagało zgody Konserwatora. Proszę Państwa i ostatnie wydarzenie, które dotyczy naszej gminy takie napawające mnie optymizmem jest to, że na ostatnim walnym sieci polskich miast Cittaslow została podjęta uchwała niemal jednogłośnie, że sześć samorządów w tym Gmina Jeziorany, która nie uczestniczyła do tej pory w podziale środków w ramach porozumienia między Marszałkiem a siecią miast Cittaslow na działania związane z rewitalizacją społeczną. Kwota zabezpieczona tylko i wyłącznie dla tego stowarzyszenia w wysokości powyżej 200 milionów złotych uchwała ta, że środki te, które nie zostaną wykorzystane, a z analiz wiem, że te środki nie zostaną wykorzystane i wszystkie samorządy też się z tym zgadzają będą rozdysponowane pośród tych sześć samorządów. Nie wrócą one do wspólnego garnka i ponownego podziału, a można powiedzieć, że my można powiedzieć nieładnie nie chcę tego mówić będziemy mieli możliwość skorzystania z tych środków. Oczywiście nasze działania związane z przystąpieniem do miast sieci Cittaslow też miały poniekąd taki zamysł, aby móc skorzystać z tych środków. Dlaczego, dlatego, że w otwartym programie dla miast wszystkich w ramach rewitalizacji społecznej trzeba spełnić jeden podstawowy warunek, którego Gmina Jeziorany nie spełnia. Jest to warunek, który mówi o tym, że Gmina Jeziorany powinna mieć więcej niż 5 tysięcy mieszkańców przepraszam nie gmina tylko miasto. I w związku z tym nie możemy w ramach konkursu skorzystać z tych środków. Natomiast w ramach poza konkursowych gdzie te środki są zarezerwowane i zabezpieczone dla sieci miast Cittaslow w ramach porozumienia z Marszałkiem w ramach programu ponad lokalnego te środki są uruchomione dla tych samorządów i mimo to, że przystąpiliśmy do tego w 2016 roku do Polskiej Sieci Miast Cittaslow później jak Państwo pamiętacie do stowarzyszenia daje nam tą możliwość. Cóż dobrze, że tak się stało szkoda, że nie wcześniej już mówiłem o tym Państwu na poprzednich sesjach bylibyśmy wśród tych 14 samorządów, które już w tej chwili mogą realizować. Przystępują do podpisywania umów i mogą w swoich budżetach zabezpieczyć środki. Niemniej jednak ja ze swej strony się do tego przygotowuje chociażby z tego względu, że w momencie kiedy w roku pod koniec roku 2017 bądź na początku 2018 pojawią się

możliwości skorzystania z tych środków my musimy być już technicznie przygotowani do tego, aby w jak najkrótszym czasie móc złożyć wnioski i mieć kompletną dokumentację. W związku z tym przygotowujemy pewne wstępne koncepcje i inwentaryzację obiektów, które byśmy chcieli objąć właśnie tym projektem rewitalizacji społecznej, która wiąże się oczywiście z tym projektami miękkimi skierowanymi do osób z wykluczeniem społecznym, ale także do towarzyszącej im inwestycji budowlanej, bo taki jest cel tego wszystkiego, żeby móc przywrócić jakiś obiekt do ponownego funkcjonowania i dać szansę możliwości osobom korzystać z tych obiektów po to jest stworzony ten program. I takie działania z naszej strony w tej chwili następuje. Te środki na te przygotowania są zaprojektowane w projekcie budżetu na rok 2017. Proszę Państwa to tyle to był krótki okres, a i jeszcze jedna ważna sprawa była konsultacja społeczna na temat planu miejscowego małego planu miejscowego w kierunku Miejskiej Wsi po prawej stronie, czyli terenów, które są własnością Powiatu i jest już jak Państwo wiecie rozstrzygnięta kwestia przebiegu granicy Obszaru Chronionego Krajobrazu w granicach miasta Jeziorany i w związku z tym możemy tą całą sprawę procedować. Nikt nie był zainteresowany nikt nie przyszedł na te konsultacje. Mam nadzieję, że w momencie kiedy będziemy wyklądać do publicznego wglądu całe Studium dla całej Gminy, które było wywołane bodajże w 2013 roku później przez 8 miesięcy w ogóle nic nie było robione. Dopiero na początku 2014 roku Burmistrz podpisał umowę na opracowanie tego studium. W tej chwili chociażby z tego względu, o którym Państwu mówiłem wcześniej związanym z niewłaściwym przebiegiem granicy i w związku z tym całym procesem odwoławczym związanym z działalnością Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w tej chwili proces jest finalizowany. Już końcowe poprawki i końcowe uzgodnienia i będziemy wkładać te studium do publicznego wglądu i będziemy dalej tą kwestię procedować. Na zakończenie, bo zawsze zapominam o tym informacja o sprzedaży mienia. Został sprzedany lokal na ulicy Kościuszki w trybie bezprzetarowym za kwotę 741,77 zł. Są to niewielkie kwoty już Państwo wiecie są to duże ulgi. Myślę, że czas najwyższy pomyśleć o tym, żeby to zmienić, żeby realne kwoty wpływały do budżetu ze sprzedaży mienia. Bo za chwilę niczego nie będziemy sprzedawać. Tak apropos mamy wśród naszych nieruchomości gruntowych mamy trzy, czy cztery działki do sprzedania, czyli jeżeli sprzedamy dwie to można powiedzieć, że 50% działek zasobu, który gmina ma sprzedawać. Procentowo to brzmi wspaniale natomiast ilościowo i kwotowo jest to niezadowalające. I następnie została sprzedana nieruchomość składająca się z dwóch lokali użytkowych lokalu o powierzchni użytkowej 23,40 m przynależność w częściach wspólnych cztery setne i lokalu 49,60 m z przynależnym udziałem w częściach wspólnych dziewięć setnych i z takimi samymi udziałami udziału w budynku oznaczony numerem geodezyjnym 305/8 po powierzchni 1289 m w budynku mieszkalno-użytkowym w miejscowości Ustnik przy obrębie geodezyjnym Tłokowo w przetargu nieograniczonym osobie fizycznej jest to kwota 6648,15 zł. Osoby, które znają ten lokal wiedzą, że nie jest on w idealnym stanie wręcz w tragicznym Pan Sołtys z Wójtówki zna ten temat. Dobrze, że się znalazł nabywca to go zagospodaruje. To jest bodajże drugi albo trzeci przetarg, który żeśmy ogłaszali w trzecim przetargu ta osoba się znalazła i była zdecydowana zrobić z tego lokalu mieszkanie.”

Przewodniczący Rady: „Pan Burmistrz w swoim wystąpieniu mówił o nadziei jaką wiąże z przynależnością do Cittaslow, a ja opowiem Państwu krótką historyjkę, która we mnie

wzbudziła nadzieję. Proszę Państwa dwa dni temu wracając do domu wpadłem w poślizg i z pięciometrowej skarpy poleciałem na dół. Kiedy otworzyłem samochód i się wygramoliłem na górę, bo ten sposób poruszania nie można nazwać inaczej pierwszy samochód, który stanął i kierowca z niego wysiadł to był proszę Państwa Pan Kownacki, który ze mną na tej sali nieraz toczył swory i proszę pomyśleć nie po to stanął, żeby powiedzieć jak to dalej Pana popchnąć, ale stanął, żeby udzielić pomocy. Rozmawiał pytał się co może zrobić kombinowaliśmy wspólnie. Ja oczywiście z chęcią przyjąłem tą chęć pomocy, bo jakżeś by inaczej. Proszę Państwa to oznacza, że potrafimy być przeciwnikami, ale nie musimy być jeszcze wrogami. Naprawdę natchnęło mnie to dużą nadzieją na to, że jeszcze w nas coś takiego drga i pozwala się porozumiewać w tych sytuacjach, które są dla jednej, czy dla drugiej strony przykre.”

Ad. 3. Interpelacje i wnioski radnych.

Radny Andrzej Ukleja: „Chciałbym zadać pytanie Panu Marcinowi Genatowskiemu, niestety Pana Marcina nie ma na sali.”

Burmistrz Jezioran: „Ja chcę tylko powiedzieć. Pan Marcin Genatowski, tak jak Pan mnie prosił na komisji, miał zupełnie inaczej zaplanowane związane z rodziną wyjazdy, natomiast na następnej sesji będzie na pewno.”

Radny Andrzej Ukleja: „Dwa miesiące temu zadałem pytania Panu Marcinowi, dostałem odpowiedzi na piśmie, które nie do końca mnie satysfakcjonują dlatego chciałbym trochę dalej podrażnić ten temat dotyczący funduszy wspierania szkół i projektów. Dlatego tak, prosiłbym, aby Pan Marcin przygotował nie tylko dla mnie, dla całej Rady zapytania projektowe dotyczące konkursów na szkoły od 1 stycznia 2015 roku do dnia dzisiejszego, w którym znajdują się rozeznanie cenowe, przetargi, ceny upublicznione oraz wykaz firm, które stawiały i wygrywały przetargi, ponieważ przeglądając BIP, czy naszą stronę nie mogłem tego znaleźć, a jestem bardzo zainteresowany jak to wszystko wyglądało.”

Przewodniczący Rady: „Ja myślę Panie radny Płociński, że można o to również rozszerzyć działania Komisji Rewizyjnej, o czym mówiliśmy ostatnio. Panie Burmistrzu, budzi różne nastroje fakt, iż wspomniany tutaj wcześniej Pan Genatowski pracuje i w gminie i w szkole, nie wiem jak to się ma z punktu widzenia prawnego, ale wydaje mi się, że z punktu widzenia takiej dobrej atmosfery, to nie jest najlepsze, ale myślę, że również poproszę o odpowiedź.”

Ad. 4. Wolne wnioski i zapytania.

Nie było.

Ad. 5. Podjęcie uchwał w sprawie:

- 1) *uchwalenia Wieloletniego Programu Gospodarowania Mieszkaniowym Zasobem Gminy Jeziorany na lata 2017-2021,*

Przewodniczący Rady: „Wszyscy Państwo wiecie, iż ten temat był już poruszany. Podjęliśmy taką uchwałę, ale Pan Wojewoda zaskarżył ją i znalazł tam drobne uchybienia, które zostały usunięte w nowej formie uchwały, przedyskutowane na Komisji. W związku z tym, czy ktoś z Pań i Panów radnych chciałby w tej sprawie jeszcze zabrać głos?”

Nikt nie zabrał głosu.

Następnie odczytał projekt uchwały.

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku którego jednogłośnie - 12 głosów "za" (12 radnych obecnych)

**podjęła uchwałę nr XXV/174/17
w sprawie uchwalenia Wieloletniego Programu Gospodarowania Mieszkaniowym
Zasobem Gminy Jeziorany na lata 2017-2021
która stanowi załącznik nr 1 do protokołu**

- 2) *zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Gminy Jeziorany,*

Przewodniczący Rady zapytał, czy są pytania do projektu uchwały?

Pytań nie było.

Następnie odczytał projekt uchwały. Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku którego jednogłośnie - 12 głosów "za" (12 radnych obecnych)

**podjęła uchwałę nr XXV/175/17
w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu
Gminy Jeziorany
która stanowi załącznik nr 2 do protokołu**

- 3) *udzielenia pomocy finansowej w formie dotacji celowej na realizację zadania "Budowa chodnika w ciągu drogi wojewódzkiej nr 593 w miejscowości Kikity",*

Przewodniczący Rady zapytał, czy są pytania do projektu uchwały?

Pytań nie było.

Następnie odczytał projekt uchwały. Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku którego jednogłośnie - 12 głosów "za" (12 radnych obecnych)

**podjęła uchwałę nr XXV/176/17
w sprawie udzielenia pomocy finansowej w formie dotacji celowej na realizację zadania
"Budowa chodnika w ciągu drogi wojewódzkiej nr 593 w miejscowości Kikity"
która stanowi załącznik nr 3 do protokołu**

- 4) *udzielenia pomocy finansowej w formie dotacji celowej na realizację zadania "Przebudowa drogi gminnej Nr 163352N na odcinku Radostowo - Derc (działka nr 517/1 obręb Radostowo, gmina Jeziorany)" realizowanego w ramach*

"Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016-2019",

Przewodniczący Rady zapytał, czy są pytania do projektu uchwały?

Pytań nie było.

Następnie odczytał projekt uchwały. Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku którego jednogłośnie - 12 głosów "za" (12 radnych obecnych)

**podjęła uchwałę nr XXV/177/17
w sprawie udzielenia pomocy finansowej w formie dotacji celowej na realizację zadania
"Przebudowa drogi gminnej Nr 163352N na odcinku Radostowo - Derc (działka
nr 517/1 obręb Radostowo, gmina Jeziorany)" realizowanego w ramach "Programu
rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016-2019"
która stanowi załącznik nr 4 do protokołu**

5) *zasad ustalenia i wysokości diet oraz zasad ustalania należności z tytułu zwrotu kosztów podróży służbowych dla radnych Rady Miejskiej,*

Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały.

Radny Andrzej Ukleja: „Wysoka Rado, Państwo goście, tutaj chciałbym przedstawić następujące kwoty, które my Radni będziemy pobierali, jeżeli uchwała zostanie przegłosowana i tak Przewodniczący Rady miesięcznie będzie pobierał około 912 zł, Wiceprzewodniczący około 645 zł, Przewodniczący Komisji Stałych 483 zł, Przewodniczący Komisji Doraźnej będący członkiem Komisji Budżetu i Rewizyjnej bądź Przewodniczący Komisji Rewizyjnej będący członkiem Komisji Oświaty 536 zł, radni Rady Miejskiej 358 zł i radny łączący członkostwo w Komisji Rewizyjnej i Komisji problemowej 411 zł, co daje rocznie kwotę prawie 84 000 zł, jest to więcej do poprzednich lat o 26 000 zł. Jeżeli chodzi o moją osobę to powiem tak, ja osobiście nie zgadzam się na te podwyżki, ponieważ radny pełni funkcję społeczną, ma reprezentować swoje środowisko, swój okręg, siebie społecznie. Tak jak do tej pory braliśmy były według mnie wystarczające, ponieważ nie jesteśmy tu dla pieniędzy, ale dlatego, żebyśmy tą gminę reprezentowali godnie, działali dla swojego środowiska, coś robili, bo po to startowaliśmy do tych wyborów, żebyśmy spełniali swoją obietnicę. Jeśli chodzi tu o głosy słyszę, że za mało, że trzeba się zwalniać z pracy, że to nie jest wystarczająco. Ja rozumiem. Osoby, które szły do wyborów wiedziały na co się piszą, wiedziały z czym to się je, wiedziały, że nie są to wielkie pieniądze, które pobierają. Z pracy można się zwolnić na podstawie uchwały dotyczącej tego, że radny pełni funkcję społeczną i ma wolne z pracy. Co prawda jest to dzień wolny niepłatny, ale zawsze można wziąć nadgodziny, czy urlop i wtedy będzie normalnie płatny tak jakbyśmy pracowali. Uważam, że nie mamy wystarczająco pieniędzy, aby walczyć o podwyżki dla siebie, ponieważ tak uchwała za transport została przegłosowana, wpływy do gminy mniejsze, większe pieniądze na sport z tym się zgadzam, ale jakimś kosztem w gminie wpływy mniejsze. Mniejsze podatki za ścieki, mniejsze wpływy do gminy, gdzieś dziura budżetowa się robi, jakim kosztem kolejnego kredytu, czy może zniesienia jakieś inwestycji na najbliższe lata. To jest pytanie. Możemy zdjąć inwestycję którąś i możemy sobie wziąć wyższe wynagrodzenia. Każdy głosuje według własnego zdania, ale uważam, że powinniśmy się zastanowić, to jest pierwsza kwestia. Druga kwestia, jeżeli Państwo radni chcą przegłosować ten projekt uchwały nie ma w tym projekcie uchwały takiego zapisu, że jeżeli w danym miesiącu nie odbędzie się ani komisja, ani sesja, mam na myśli okres letni, bo przeważnie tak było, radny nie pobiera za to

diety, bo niby za co? Za to, że spotyka się z wyborcami? Z wyborcami się widzimy na co dzień rozmawiamy z nimi na dworze, w kawiarni, czy jak pójdziemy grać w piłkę np., czy na spacer, ale to jest nasz obowiązek, my za to pieniędzy w tym miesiącu szczególnie nie powinniśmy brać. W dniu w którym jest Komisja, sesja w miesiącu rozumem, ale powinny znaleźć się zapisy, że w miesiącu w którym nie będzie, ani sesji, ani komisji radny nie pobiera wynagrodzenia. Panie Przewodniczący, składam wniosek formalny, żeby w tym projekcie uchwały znalazł się właśnie ten zapis, że jeśli w danym miesiącu nie będzie ani sesji, ani komisji radni nie pobierają wynagrodzenia.”

Przewodniczący Rady: „Proszę Państwa, czysto techniczna sprawa, bo jedna sprawa, to są pieniądze, a druga czysto techniczna. A co zrobić kiedy w danym miesiącu będzie Komisja Rewizyjna, a nie będzie posiedzenia Rady itd. jak to technicznie rozegrać wtedy? Czy tylko czterej Radni dostają wtedy dietę, czy nie. Proszę Państwa, ten projekt uchwały rodził się przez długi czas, tak jak mówiłem na Komisji odbyliśmy spotkania wielokrotnie, parokrotnie w ramach Przewodniczących wszystkich klubów i szukaliśmy jakiegoś rozwiązania. Poprzednia uchwała, która dotyczyła tego tematu była podjęta w roku 2003. Proszę Państwa, dzisiaj mamy 2017 rok, sytuacja się zmieniła, koszty poszły w górę, nasze oczekiwania też pewnie poszły w górę. To o czym powiedział Pan Andrzej Ukleja, oczywiście w jednej mierze może być słuszne w drugiej nie. Bo jeśli tak zaczniemy ciąć i szukać pieniędzy, to za chwileczkę dojdziemy do jakiś absurdów. Powiększenie tej kwoty o 24 000 złotych w stosunku do kwoty wydanej w tamtym roku no jest można powiedzieć nie wiem, czy to jest powiększenie, bo jeśli płacimy za sesje, za Komisje pieniążki jednorazowo, to może się okazać, że na skutek dużo większej ilości sesji i komisji kwotę tą przekroczymy. Także to jest takie troszeczkę nie do końca słuszne, bo to nie jest wypłata, to jest dieta. Także tu też był tego typu argument za. Ja przy okazji chciałbym powiedzieć jeszcze jedną rzecz, myśmy również myśleli o takich zryczałtowanych wypłatach dla Sołtysów, żeby to generalnie uporządkować. Dlaczego tu nie ma takiej uchwały, a no dlatego, że doszliśmy do przekonania, że Sołtys jest, że tak to nazwę, moralnym ramieniem Burmistrza w terenie, że on nie jest przedstawicielem Rady, a przedstawicielem organu wykonawczego i dlatego też, jeśli Sołtysi z Panem Burmistrzem, czy też Burmistrz z Sołtysami dojdzie do jakiegoś konsensusu, to myślę, że i tu Rada się od tego nie odwróci.”

Pani Milena Domańska-Smekla – Sołtys Sołectwa Franknowo: „A Pan analizuje to co Pan mówi teraz?”

Przewodniczący Rady: „A co to znaczy analizuje?”

Pani Milena Domańska-Smekla – Sołtys Sołectwa Franknowo: „Czy Pan zdaje sobie sprawę z tego co Pan mówi, jest nagrywane. Czy Pan zdaje sobie sprawę z tego co Pan w tym momencie mówi?”

Przewodniczący Rady: „Ja sobie zawsze zdaje sprawę.”

Pani Milena Domańska-Smekla – Sołtys Sołectwa Franknowo: „No chyba nie do końca.”

Przewodniczący Rady: „To w takim razie, co prawda nie jest to zgodne z protokołem, ale co Pani widzi?”

Pani Milena Domańska-Smekla – Sołtys Sołectwa Franknowo: „Co ja widzę. Ja absolutnie się zgadzam w 100% nie jako Sołtys, tylko jako człowiek z Panem Andrzejem Ukleją. Jeżeli gmina cały czas na wszystkich sesjach, na wszystkich zebraniach mówi się, że gmina jest zadłużona, co mamy zrobić, co ma zrobić Burmistrz, co ma zrobić Rada, a w tym momencie

Pan uważa, że 20 000 złotych, które jest więcej wydatków w tym roku na szanownych Państwo radnych dla Pana, to jest kropla nie wiem czego. Wydajcie te pieniądze może na drogi, może wydajcie te pieniądze na piach, żeby posypać oblodzone drogi, gdzie zwykły szary mieszkaniec, ja mówię to jak Pan to mówi z ramienia pomocnika Pana Burmistrza, w tym momencie jako przedstawiciel Sołectwa Franknowo. Wydajcie te pieniądze na piach jak mieszkańcy nie mogą podjechać pod górkę, wydajcie te pieniądze może na inne cele. Pan w tym momencie mówi jako kto, jako Przewodniczący, czy jako człowiek, bo dla mnie to jest bez logiki, jeżeli Pan uważa, że 20 000 złotych, to jest nic i w kosztach innych, to może tak naprawdę nic nie znaczy, dla nas wszystkich znaczy to dużo. Jeżeli na zebraniu Pan Burmistrz przychodzi i musi świecić oczami, bo mówi, że na przykład nie stać gminy na to, żeby zrobić to, to i to dla danego Sołectwa, a Pan mówi, że 20 tysięcy zł dla Pana, to jest naprawdę bardzo mała kwota i nieznacząca podwyżka, to proszę Pana, to chyba nie powinien Pan siedzieć na tym miejscu, na którym Pan siedzi.”

Przewodniczący Rady: „Można zawsze zgłosić taką propozycję, żeby mnie odwołać.”

Pani Danuta Kozłowska – Stowarzyszenie „Siedliska Warmińskie”: „Można też zrezygnować jak mało pieniędzy dla Pana Przewodniczącego, można z funkcji zrezygnować radnego.”

Przewodniczący Rady: „Ani przez moment nie powiedziałem, że to jest mało pieniędzy, bo kwestia mało, dużo jest kwestią względną.”

Pani Danuta Kozłowska – Stowarzyszenie „Siedliska Warmińskie”: „Ale powiedział Pan, że od 2003 roku diety nie wzrosły no Pan nie był wtedy radnym więc nie wiem dlaczego. W 2014 kiedy przystąpił Pan do wyborów wiedział Pan jaka jest dieta, mógł Pan w ogóle nie podejmować się takiej funkcji za tak niskie pieniądze. Zostawić to miejsce dla osoby, która bardziej społecznie chce się tym zająć niż ze względów finansowych. Ten czynnik nie powinien radnymi kierować, ale wyborcy Państwa ocenią, podejmiecie decyzje.”

Przewodniczący Rady: „Czy Pani wie o ile wzrosła moja dieta w tym nowym rozporządzeniu?”

Pani Milena Domańska-Smekla – Sołtys Sołectwa Franknowo: „A czy Pan wie, że Sołtys, teraz jest choroba ptasiej grypy i powiedzmy jest Sołectwo małe, to Sołtys weźmie telefon podzwoni po dwóch gospodarstwach i jest ok, ale i za to trzeba płacić, a jeżeli na przykład Sołtys jedzie w Sołectwie Franknowo, albo Wójtówko, gdzie ma kilka wiosek jeździ na koszt własny, swoje paliwo marnuje, swój czas, też musimy pracować, czy ktoś nas pyta w tym momencie, czy my mamy pieniądze, czy my nie mamy pieniędzy? Czy był Pan kiedykolwiek na wszystkich drogach w Sołectwie Franknowo, czy był Pan w Kramarzewie, czy był Pan gdzie indziej, czy był Pan w Wójtówce, czy jeździł Pan po tych bocznych drogach, żeby dotrzeć do wszystkich gospodarstw i spisać, czy ktoś ma kury, czy nie ma tych kur. Pan mówi, że my Sołtysi pracujemy jako pracownicy Pana Burmistrza, ale społecznie. A Pan siedzi tutaj, Pan nie musi jeździć kur spisywać i Pan społecznie chce podwyżki za przeproszeniem siedząc w ciepłym pomieszczeniu.”

Przewodniczący Rady: „Po pierwsze wszystkie drogi zjechałem nie dlatego, to jest po pierwsze. Po drugie zauważyłem, że Państwo również powinniście mieć jakieś uregulowane stosunki finansowe, a po trzecie Pani mi nie odpowiedziała, czy Pani wie o ile wzrosła w tej nowej uchwale moja dieta, którą Państwo tak atakujecie?”

Pani Milena Domańska-Smekla – Sołtys Sołectwa Franknowo: „Nie.”

Przewodniczący Rady: „O 17 złotych miesięcznie.”

Pani Danuta Kozłowska – Stowarzyszenie „Siedliska Warmińskie”: „To są to takie pieniądze, na których tak bardzo Państwu zależy 17 złotych, Pan 17 zł, 15 radnych po 17 zł. Proszę nie mówić o 17 zł, bo Pan Ukleja mówił o 20 000 zł i to myślę wyborców interesuje, a nie Pana 17 zł. Nas nie interesują Pana zarobki, natomiast diety radnych, to nie jest tylko

Państwa sprawa. Na te diety radnych składają się mieszkańcy, oni oceniają. Więc moja prośba, bądź apel, jeśli mogę w ogóle w tym punkcie coś powiedzieć, a widzę, że Pan Przewodniczący pozwala. Nie głosujecie, bo wyborcy negatywnie was naprawdę oceniają. Nie działajecie przeciwko sobie. Jeśli to jest ciężka praca za małe pieniądze, możecie Państwo zostawić tę funkcję innym i zostawić te pieniądze gminie, która naprawdę jest zadłużona, tak jak Pani Sołtys powiedziała „walczyć o grosz, nie zabierajcie z tej gminnej kasy tych 20 000 zł. Przekażcie może lepiej dla dzieci.”

(wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych, na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej): „Panie Przewodniczący, nie przypominam sobie dyskusji w momencie, gdy pensja była podnoszona na drugiej sesji tej kadencji dla Pana Burmistrza, jakoś cała ta publika siedziała cicho. Natomiast gdy po kilkunastu latach reguluje się, nie znacznie się podnosi wynagrodzenie dla radnych jest wielka awantura. Nie wiem, czy Państwo zdajecie sobie sprawę jaki jest poziom diet w innych Radach. Ja przez kilka kadencji nie zawsze dieta wystarczała mi na paliwo na wyjazdy, czy pilnie, czy do Jezioran czy też po całej gminie. W momencie, gdy poprzedni Burmistrz na początku kadencji powiedział, że wnioskuję o obniżenie pensji sobie, nie można było podnieść wynagrodzenia diety dla radnych. Natomiast w momencie, gdy Burmistrz przychodzi i mówi od razu o większych pieniądzach, bo to jest, powtarzając czyjeś słowa, fachowiec wysokiej klasy, siedzi się cicho. Gdy się o parę złotych podnosi dietę dla radnego jest wielki krzyk. Należałoby tu odpowiednie proporcje złapać. Natomiast Państwo Sołtysi macie w zupełności rację, jeśli Burmistrz wystąpi z wnioskiem o uregulowanie diet dla radnych, tylko nie tak jak poprzednio decyzja w dół, tylko zechce podnieść, to tych pieniędzy wystarczy i na spisywanie kur. Mówicie Państwo o zadłużeniu gminy, długi nie są spłacane za zadłużenia na inwestycje są spłacane w mniejszym stopniu, niż to było przewidziane, przewidziane było po 2 800 000 zł rocznie, a na ostatniej sesji słuchałem, że przez dwa lata zostało spłacone 4 000 000 i zaciągnięty kredyt na milion, czyli per saldo przez dwa lata gmina zmniejszyła zadłużenie nie o 5 600 tysięcy zł, a o 3 000 000 zł i inwestycji nie ma. Drogi rzeczywiście są zaniedbane i rzeczywiście się wcale Państwu nie dziwię, że drogi po których przychodzi wam jeździć są marnej jakości. Drugą zimę droga do Olsztyna jest tak utrzymywana, że po kilku odwilżach dalej są płaty lodu na drodze, czego wcześniej nie było.”

Radny Andrzej Ukleja: „*(wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych, na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej)*, nigdy Pan jako radny nie podniósł Pan sobie diety. Czego się baliście? Właśnie tego szumu ze strony mieszkańców, że będzie be, czy po prostu nie było pieniędzy na to, bo tak zadłużyliście gminę na tyle milionów, to jest pierwsza kwestia. Druga kwestia, co byśmy zrobili jakbyśmy całkowicie znieśli diety i tylko ryczałt na dojazd plus obiad w kawiarni jako cała Rada. Ilu ludzi by startowało do tej Rady? Ilu społeczników by było? Ilu dwóch, trzech, pięciu nie było by piętnastu jestem tego pewny. Więc nie warto tu atakować nas, że niektórzy się buntują. Będą się buntowali, bo są tu dla dobra gminy nie dla własnej korzyści.”

(wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych, na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej): „Samo zadłużenie dróg gminnych nie było po to, aby ją zadłużyć. My zrobiliśmy ileś inwestycji i ileś ludzkich

potrzeb zaspokoiliśmy. Rodzi się pytanie, ile Państwo przez te dwa z kawałkiem lat zaspokoiliście potrzeb ludzkich?”

Radny Andrzej Ukleja: „Ile lat będziemy spłacali wasze długi?”

(wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych, na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej): „Należy dobrze zagospodarować to co jest, bo ani nie robicie inwestycji, ani zadłużenie nie spada tak jak powinno.”

Radny Andrzej Ukleja: „Skąd Państwo wiedzieli, jakie są potrzeby mieszkańców gminy, czy były spotkania z mieszkańcami? Były jakieś konsultacje o potrzebach? Nie.”

Przewodniczący Rady: „Ja bym prosił, żebyśmy nie rozwijali w tej chwili dyskusji na inne tematy, bo nie wyjdziemy z tej sali, jest kwestia uchwały o dietach i jeśli ktoś w tej sprawie konkretnie, to bardzo proszę.”

Radny Jarosław Krysiak: „Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo. Kwestia diet zawsze będzie sprawą kontrowersyjną tak jak każdy wydatek, który się wiąże z podwyżkami, czy to dla urzędników, czy dla radnych. Rozmawialiśmy w gronie radnych od wielu miesięcy o tej sprawie. Po wielu dyskusjach, spotkaniach, rozmowach, doszliśmy do pewnego konsensusu. Udało nam się stworzyć taki kompromis, z którego żadna ze stron nie jest do końca zadowolona. Na tym właśnie polega kompromis Szanowni Państwo. Ja chcę powiedzieć, że pierwotne propozycje jakie zostały złożone w stosunku do tych naszych diet, to skutkowały finansowo około 60 000 złotych. Dlatego chcę tu podziękować Panu Przewodniczącemu Wierzbickiemu, Panom Przewodniczącym Klubów Radnych, Panu Płocińskiemu, Panu Szuwalskiemu, że jednak udało się do tego kompromisu doprowadzić. Udało się ograniczyć te zapędy, nazwijmy to zwiększania tego skutku finansowego i ograniczenia ich do w sumie wydaje się rozsądnej kwoty. Dlatego też w imieniu własnym i kolegów z klubu, może nie wszystkich, bo kolega Andrzej nie zgadza się po prostu z tymi naszymi ustaleniami, wnoszę o to, aby uchwalić propozycję tych diet podwyżek. Myślę, że ja już to widzę, że wiąże się to z tym, że nasza Rada po prostu jakby się docierała po dwóch latach, ale jednak i również w innych sprawach bardzo ważnych dla gminy takie kompromisy będą od tej chwili może łatwiej, czy też skuteczniej będziemy po prostu walczyć o dobro wspólne naszych mieszkańców.”

Przewodniczący Rady: „Ja chciałem tylko dodać, że populizm jest wszędzie. Każdą kwotę wydaną na cokolwiek można rozszarpywać szaty, że to może iść na drogi na coś tam itd.. A mimo wszystko administracja kosztuje, Posłowie biorą diety, radni biorą diety, Burmistrz ma pensję i wiele innych funkcji, które można by uznać za funkcje, które służą społeczeństwu i powinny być tak traktowane i w jakimś sensie gratyfikowane, jeśli nie wynagrodzeniem, to dietą, która rzeczywiście powinna pokrywać jakieś tam koszty obiadu, czy kawy, czy czegośkolwiek. Jak powiedział przed chwilą Pan radny Krysiak, rozmawialiśmy wiele razy na ten temat z wyższych pułapów zjechaliśmy do takiego pułapu, o którym dziś mówimy. Przedstawiliśmy ten projekt, czy tą propozycję Panu Burmistrzowi, który razem z Panią Marią znalazł na pokrycie jej pieniądze. Jasną jest rzeczą, że można te 20 000 zł użyć na drogę we Franknowie. Tak samo ktoś za chwilę powie, że można zmniejszyć pensję Burmistrzowi, czy Kierownikom działów, że lepiej użyć je tam gdzieś. Tylko proszę Państwa, żebyśmy się w tym absurdzie nie zapędzili. A wracając do Sołtysów, jeszcze raz mówię i wielokrotnie mówiłem o tym, że te pieniądze, które Państwo dostajecie w tych kopertach są na dzisiejsze czasy tylko na otarcie łez, ale jeszcze raz mówię, że tą sprawą powinniście się

Państwo zająć razem z Panem Burmistrzem, bo Państwo jako Sołtysi jesteście Jego może nie pracownikami, ale jego ramieniem w terenie i tam się dogadujcie, a jeśli nie to bardzo proszę, żeby Sołtysi opracowali uchwałę w sprawie swoich diet. Zgłosili ją przez czterech radnych, bo nie macie takiej uchwałodawczej możliwości i wtedy rozpatrzymy.”

Pani Milena Domańska-Smekla – Sołtys Sołectwa Franknowo: „Ja tylko chwilę, ja tylko reasumując tą rozmowę, ten punkt. Nam Sołtysom nie chodzi o to, aby ustalić z Panem Burmistrzem jakieś diety. Nam chodzi o to, żeby nie marnować gminnych pieniędzy, jeżeli tych pieniędzy nie ma i proszę nie wsadzać nas do jakiegoś przedziału, bo nam o pieniądze nie chodzi, rozumie Pan? Nam Sołtysom nie chodzi o pieniądze, bo my jesteśmy w tym momencie społecznikami, tak samo jak Pan twierdzi, że jest Pan społecznikiem. Nam chodzi o to, żebym, ja w tym momencie mówię w imieniu swoim i mieszkańców Franknowa, nie marnujcie pieniędzy zadłużonej gminie, gdzie tych pieniędzy nie ma. Można sobie dzielić pieniędzmi, gdy te pieniądze są, jeżeli tych pieniędzy nie ma, to trzeba wszędzie szukać oszczędności.”

Przewodniczący Rady: „Pani Ania była łaskawa streścić Pana słowa w takim o to zdaniu: *Jeżeli w danym miesiącu nie odbędzie się sesja Rady bądź posiedzenie Komisji radnemu nie przysługuje dieta.* Tak?”

Radny Andrzej Ukleja: „Tak.”

Przewodniczący Rady: „Aha, proszę jeszcze powiedzieć ,gdzie by Pan to widział w tym projekcie uchwały. W którym miejscu to wstawić?”

Radny Andrzej Ukleja: „Między paragrafem szóstym a siódmym. Dietę wypłaca się w okresach miesięcznych, do 10 dnia miesiąca następującego po miesiącu którego dotyczy, na podstawie wykazu podpisanego przez Przewodniczącego Rady Miejskiej.”

Burmistrz Jezioran: „Może być jako punkt piąty.”

Radny Andrzej Ukleja: „Może być.”

Przewodniczący Rady: „A jak technicznie potraktować to co powiedziałem, czyli niektórzy radni spotkali się na Komisji Rewizyjnej, a nie było sesji ,jak to technicznie ma wyglądać? Czy tylko ci radni dostaną diety? Dochodzimy do sytuacji, w której Komisja Rewizyjna spotyka się w czerwcu, a w czerwcu nie ma ani sesji, ani żadnej innej Komisji, ale jest posiedzenie Komisji Rewizyjnej, to kto dostaje, a kto nie?”

Radny Jarosław Krysiak: „Jeżeli jest posiedzenie jakiegokolwiek komisji.”

Przewodniczący Rady: „Jeśli będzie posiedzenie Komisji Rewizyjnej, to się należy wszystkim radnym.”

Pan Mariusz Szutkowski – Sołtys Sołectwa Wójtówko: „Panie Przewodniczący, moje zdanie jest takie, powinniście jeszcze raz usiąść do tego porozmawiać, przemyśleć i na następnej sesji zadecydować, żebyście sami sobie nie zrobili strzała gwoździem w kolano.”

Przewodniczący Rady ogłosił przerwę.

Po przerwie.

Zgodnie z wnioskiem Radnego Andrzeja Ukleja **Przewodniczący Rady** poddał pod głosowanie wprowadzenie do uchwały zapisu: „Proszę o wprowadzenie do uchwały punktu, że *„jeżeli w danym miesiącu nie odbędzie się sesja Rady bądź posiedzenie Komisji radnemu nie przysługuje dieta”*.”

Wynik głosowania: 3 "za", 9 "przeciw".

Następnie **Przewodniczący Rady** przeprowadził głosowanie nad projektem uchwały.

W wyniku głosowania Rada jednogłośnie przy 10 głosach "za" i 2 "przeciw" (12 radnych obecnych)

**podjęła uchwałę nr XXV/178/17
w sprawie zasad ustalenia i wysokości diet oraz zasad ustalania należności z tytułu
zwrotu kosztów podróży służbowych dla radnych Rady Miejskiej
która stanowi załącznik nr 5 do protokołu**

6) *rozpatrzenia skargi E. O. na Burmistrza Jezioran.*

Radny Jerzy Płociński - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej odczytał Stanowisko Komisji w sprawie skargi, które stanowi **załącznik nr 6 do protokołu**.

Przewodniczący Rady zapytał, czy ktoś chciałby zabrać głos w sprawie uchwały?

Nikt więcej nie zabrał głosu w związku z czym Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały uznający skargę za nieuzasadnioną.

Następnie Rada przystąpiła do głosowania w wyniku którego jednogłośnie - 12 głosów "za" (12 radnych obecnych)

**podjęła uchwałę nr XXV/179/17
w sprawie rozpatrzenia skargi E. O. na Burmistrza Jezioran
która stanowi załącznik nr 7 do protokołu**

Ad. 6. Uchwalenie budżetu gminy na 2017 rok:

a) *wystąpienie Burmistrza w sprawie projektu budżetu,*

Burmistrz Jezioran: „Panie Przewodniczący, podzielimy to wystąpienie, najpierw ja zabiorę głos, później oddam go Pani Marii Skarbnik, która omówi szczegółowo załączniki. Panie Przewodniczący, Panie i Panowie radni, Państwo sołtysi. Słyszałem tutaj nie po raz pierwszy na wcześniejszych sesjach, także przez okres tych dwóch lat, co Pan zrobił, co Pan zbudował. Panie Boczkowski, dwa lata już minęły a Pan nic zrobił. Dlaczego Pan nie zbudował tego, nie zrobił Pan inwestycji. Chcę tylko może Państwu zwrócić uwagę, radnym pewno nie, bo radni na bieżąco tym tematem się zajmują, ale teraz dobitnie to wiedzą, że można inwestować i robić niektóre rzeczy, które są niezbędne dla gminy, dla mieszkańców wtedy kiedy ma się środki. Jeżeli takich środków się nie ma, to albo się je od kogoś pożycza, albo się idzie po kredyt do banku. Wzięcie kredytu z banku jest ostatnią rzeczą, którą powinien zrobić każdy Burmistrz, jeżeli chce realizować jakąś inwestycję w sytuacji kiedy jest możliwość skorzystania nie z kredytów, a z dofinansowania, które jest niezwrotne w ramach środków Unii Europejskiej. W roku 2015, 2014 może tak 8 grudnia, kiedy obejmowałem Urząd Burmistrza powinien funkcjonować Regionalny Program Operacyjny Warmia i Mazury na lata 2014-2020. Jak sama nazwa wskazuje 2014-2020, w roku 2014 nie było uruchomionych żadnych projektów, programów w ramach tej perspektywy finansowej możliwości pozyskania środków z Unii Europejskiej. Rok 2015 także nie przyniósł żadnych ogłaszanych konkursów,

z których gmina mogłaby skorzystać. Co więcej, tak naprawdę w sferze innych działań rok 2015 także nie dał możliwości nikomu skorzystania z takich środków, były tylko opracowywane uszczegółowienia dotyczące możliwości skorzystania, był to rok 2015. W roku 2016 już pojawiły się pierwsze możliwości. Jak Państwo może wicie, pamiętacie, głównym naszym priorytetem jest dokończenie wodociągowania wsi i poprawa jakości dróg. To są podstawowe kwestie, pozostałe inne można powiedzieć, są to rzeczy, które powinny być realizowane w dalszej kolejności. Drogi, woda i ochrona bezpieczeństwa, czyli straże pożarne, to są podstawowe kryteria i podstawowe jak gdyby działania. W roku 2016 udało nam się uzyskać i podpisać porozumienie na budowę trzech dróg. Akurat dla Franknowa dla pozostałych nieszczęśliwie, że akurat w ramach tych konkursów kryteria o dofinansowanie spełniały drogi właśnie w tych miejscowościach Franknowo – Polkajmy, Franknowo – Kramarzewo i miejscowość Franknowo. Nie będę się tu już rozwodził o szczegółach, o kryteriach, bo już to było wielokrotnie wałkowane osoby, które tego nie znają odsyłam do protokołów z sesji, ewentualnie do nagrań, gdzie była o tym mowa. Teraz tak naprawdę jest ten czas, kiedy będziemy finalizować i realizować te nasze założenia. Grzechem byłoby, zwracam się do tych osób, które mi wypominają, że Pan nic nie zrobił przez dwa lata, że wziąłbym kredyt i zadłużył gminę, żeby zrealizować i zadość uczynić czymś oczekiwaniom. Muszę wydawać pieniądze w sposób racjonalny i oszczędny tak, aby gmina mogła normalnie funkcjonować i spłacać zobowiązania z lat poprzednich. To stwierdzenie, które dzisiaj Pan Stanisław przedstawił, że tylko trzy miliony spłaciłem. Oczywiście mógłbym spłacić według harmonogramu wcześniej zaciągniętych kredytów tą kwotę, która przypadała na te spłaty, ale gdyby tak było proszę Państwa, to nie mielibyśmy żadnych wolnych środków na to, moglibyśmy zapomnieć o jakichkolwiek inwestycjach. Dlatego koniec grudnia 2015 roku i początek stycznia 2016 roku, to była walka o to, żeby zmienić umowy, zmienić harmonogramy spłat. Żebyśmy mieli ten oddech, że w okresie, kiedy samorząd może skorzystać z pieniędzy, bo są ogłoszone konkursy, żebyśmy my mieli środki na udział własny, bo nikt nam nie daje 100% wartości naszych przedsięwzięć. Jest to albo 85%, albo 63% z racji sytuacji naszej gminy to, że jesteśmy gminą małą to, że Aglomeracja nasza zamyka się w mieście i w miejscowości Wójtówko nie możemy skorzystać ze wszystkich środków, które są ogłaszane w ramach RPO. Akurat te które są realizowane w ramach PROW-u Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, z których możemy korzystać oczywiście pod warunkiem, że spełnimy wymagania konkursu i będziemy konkurencyjni w stosunku do innych samorządów, daje nam możliwość dofinansowania na poziomie 63%, ale 37% musimy mieć środków własnych. Skąd mam wziąć te pieniądze? Wtedy, jeżeli racjonalnie zmienię zasady spłacania zadłużenia, bądź mieszkańcy wy wniesiecie więcej w ramach podatków do budżetu, bo ja pieniędzy nie wygrałem w totolotka nie jestem bogaty z domu, nie prowadzę działalności takiej, że mogę sam prywatnie włożyć do budżetu nie wiem dwa, trzy miliony muszę sprawdzić totolotka może wygrałem tak apropo. Tylko i wyłącznie proszę Państwa, jeżeli gmina w sposób oszczędny gospodaruje waszymi pieniędzmi może wypracować środki, żeby móc zainwestować w nasz udział własny w przedsięwzięcia, które chcemy realizować. Ten rok pokazuje, że mamy do zrealizowania trzy drogi, o których już wspominałem, dofinansowanie dwóch dróg jednej powiatowej drugiej wojewódzkiej, o której Państwo wicie plus wodociągi na które złożyliśmy wnioski, one są w trakcie procesowania. Wiemy już na pewno, że jeden wniosek na pewno przejdzie, bo będzie z oszczędności, pozostałe czekamy, być może będziemy mieć te środki, ale nie spoczywamy na laurach prowadzimy więc działania, żeby uzyskać środki, możliwości sfinansowania tej inwestycji w ramach umorzeń wynikających z udzielonych nie proszę Państwa dofinansowań, a pożyczek, które były zaciągnięte na realizację naszych inwestycji związanych z ochroną środowiska, czy to wodociągu, czy to oczyszczalnia. To były pożyczki, które spłacam, ale szansa umorzenia części tych środków, aby móc je przeznaczyć na tego

typu inwestycje. Oczywiście każdy Burmistrz chciałby, aby dostać dofinansowanie na poziomie 85%. Tego nie trzeba oddawać tylko znaleźć środki w wysokości 15% z własnej kieszeni, z budżetu mieszkańców, żeby móc zrealizować tę inwestycję. Pożyczka jest ostateczną jak gdyby formą wzięcia, trzeba ją zwrócić jest szansa umorzenia części trzeba się o to starać. Część inwestycji zrealizowaliśmy z umorzeń chociażby stację podnoszenia ciśnienia wody w Radostowie właśnie z takich umorzeń, o inne się staramy. Ten rok jest bardzo napiętym rokiem inwestycyjnym i budżetowo jest bardzo bogaty. Oczywiście w sytuacji, kiedy miałym stałe dochody i wiedział, że co miesiąc dostają taką konkretną kwotę i wpływają te środki do budżetu mógłbym śmiało zaplanować wiele innych rzeczy, ale proszę Państwa na tym polega budowanie budżetu i projektu budżetu, że ja zakładam, że będą takie wpływy. Tak jak każdy z Państwa, który bierze pensję co miesiąc jest w stanie przewidzieć, ile środków w danym miesiącu mieć będzie, ale ci którzy z was prowadzą działalność gospodarczą, to nie wiedzą, czy za miesiąc będzie więcej pieniędzy, czy mniej, ale oczekiwania rodziny są duże tak. Wyjedźmy w wakacje na wakacje i każdy z was, kto ma taki zamiar analizuje swój budżet, czy taka możliwość jest. Tak samo jest i u nas, jest projekt budżetu planujemy, przewidujemy oczywiście później jest kasowe wykonanie tego budżetu i realizacja. Dlatego ta zmiany w ciągu roku zmiany w ramach budżetu bieżącego, bo są nieoczekiwane dochody, które trzeba bezwzględnie wprowadzić po stronie dochodów i związane z tym wydatki, ale zdarzają się sytuacje takie, gdzie są wydatki, których nie byliśmy w stanie przewidzieć bądź wynikają one z faktu tego, że realizacja pewnego zadania nam rośnie, wzrasta. Ten budżet jest tak naprawdę pierwszym dużym budżetem inwestycyjnym. Powtórzyliśmy tutaj, Państwo słyszeliście, radni powtórzyli, dwie uchwały związane z drogą w Radostowie i w Kikitach, gdyż muszą one mieć potwierdzenie w tym roku budżetowym. Tamte uchwały były uchwałami intencyjnymi, które pozwalały zabezpieczyć środki z jednej i z drugiej strony. W tej chwili mamy podjęte te uchwały i są zabezpieczone w projekcie oczywiście planu wydatków, ale zwróćcie Państwo uwagę, że te środki, które my wykładamy, czyli te prawie sześćset tysięcy zł na Radostowo i sześćdziesiąt tysięcy zł na Kikity. My nie dostaniemy środków z zewnątrz nikt nam nie dołoży musimy wyłożyć te środki z własnych dochodów. Tak samo jak musimy zapłacić raty kredytów też z własnych dochodów. Tylko trzy miliony spłaciliśmy w ciągu tych dwóch lat, półtora miliona w ciągu roku. Gdybym miał wolne te środki mógłbym przeznaczyć je na inwestycje akurat wtedy nie, bo nie było żadnych konkursów, ale gdybym mógł teraz to robić, to byłaby zupełnie inna sytuacja budżetowa naszej gminy. Oczywiście nie można powiedzieć, że odcinamy się od tego, nie interesuje mnie to co poprzednio. Jest ciągłość władzy, jest ciągłość zobowiązań gminy tylko trzeba patrzeć na to racjonalnie, w racjonalny sposób, że widzieć to, w jaki sposób to funkcjonuje i widzieć to, jakie były zobowiązania, czy one były uzasadnione, czy nie. Na pewno większość była uzasadniona natomiast niektóre pewnie nie. To jest historia, nie dyskutujemy o tym, przechodzimy do spraw bieżących jest szansa, są konkursy ogłoszone, wygrane przez nas i podpisane umowy z Marszałkiem, ten rok jest rokiem realizacji. Także bardzo proszę Państwa radnych, Pana Przewodniczącego, abyście przegłosowali ten projekt budżetu na rok 2017. Szczegóły omówi Pani Maria. Wiecie, że jest dobra i szuka każdej złotówki, nie jest proste proszę Państwa takie stwierdzenie, a Pani Maria sobie poradzi. Pani Maria sobie poradzi, tylko jest to kosztem wyjścia z Urzędu o godzinie 22:37, czy nad ranem. To są konsekwencje różnych rzeczy, które trzeba niestety proszę Państwa znaleźć i tak zbilansować wszystkie nasze wydatki, aby ten nasz nieszczęsny wskaźnik i stosunek wydatków bieżących do dochodów własnych był na odpowiednim poziomie, który pozwala nam na realizację budżetu. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady: „Dziękuję Panie Burmistrzu i rozumiem, że dalej będzie to kontynuowała Pani Maria.”

Pani Maria Compa – Skarbnik Gminy: „Prace nad projektem budżetu trwały dość długo, stąd też dzisiejsze poinformowanie o tych pracach jest trochę trudne, ponieważ rzeczywiście, to jest projekt budżetu przygotowany na dzień 15 listopada 2016 roku, a poza tym kilka ważnych autopoprawek w tym czasie, aż do dnia 26 stycznia również. Te autopoprawki mają na celu wprowadzenie wielu zadań inwestycyjnych lub ruchów, żeby móc powiązać budżet. Jeszcze tylko wróć do kwestii (*wylączenie jawności w zakresie danych osobowych, na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej*) o tych spłatach. Wiem, że zawsze mówiłam, jeżeli ktokolwiek by mnie pytał, że gminę tak naprawdę stać mniej więcej na spłatę półtora miliona w ciągu roku plus odsetki. Lepiej, żeby tego było mniej, a ponieważ wskaźnik jest nieukładalny stąd wielkie prace musieliśmy przeprowadzić, żeby to co powiedział Pan Burmistrz tutaj przed chwilą trzeba było sprostać tym wskaźnikom i nie można było mimo, że tamten rok był... w zasadzie nie mieliśmy pożyczek do zaciągnięcia, dawaliśmy sobie radę bez zaciągania kredytów i nawet kredyt obrotowy nie był wykorzystany ani razu mimo podjęcia uchwały, którą dziś będziemy wnosili do Rady. Natomiast nie mogliśmy spłacać więcej, bo trzeba było przeprowadzić wielką restrukturyzację długów, żeby budżet był uchwalany przez Wysoką Radę, a nie przez Regionalną Izbę Obrachunkową. Założone wskaźniki do projektu budżetu na rok 2017, to tak jak w budżecie Państwa 1,3% prognozowany wskaźnik dla towarów i usług i o tyle samo wynagrodzenia w sferze budżetowej w naszym budżecie są przygotowane ze wzrostem, co jest też dla pracowników. Co jest też dla pracowników dzisiaj było dużo mowy na temat diet proszę Państwa, ale jeżeli się tego nie podnosi systematycznie później jest wielka luka i trudno ją nadgonić. Tak jak z ceną wody i z wszystkimi innymi.”

Następnie **Pani Maria Compa - Skarbnik Gminy** omówiła projekt budżetu gminy na rok 2016, który stanowi **załącznik nr 8 do protokołu**.

b) *przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej w Olsztynie,*

Pani Danuta Zawolska - Sekretarz Gminy odczytała opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej w Olsztynie, która stanowi **załącznik nr 9 do protokołu**.

c) *opinia Komisji Budżetu, Rozwoju Gospodarczego i Rolnictwa oraz Komisji Oświaty, Kultury, Sportu, Zdrowia i Spraw Społecznych,*

Pan Józef Kaniuga - Przewodniczący Komisji Budżetu, Rozwoju Gospodarczego i Rolnictwa przedstawił wspólną pozytywną opinię Komisji w sprawie projektu budżetu gminy Jeziorany na 2017 rok oraz Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Jeziorany na lata 2017-2029.

d) *odczytanie wniosków Komisji uwzględnionych przez Burmistrza w projekcie uchwały budżetowej,*
Nie było.

e) *odczytanie wniosków Komisji nie uwzględnionych przez Burmistrza w projekcie uchwały budżetowej,*

Nie było.

f) dyskusja nad projektem budżetu,

Radny Jarosław Krysiak: „Wydaje mi się, że budżet jest planowany bardzo trudny, ale jednocześnie bardzo ambitny, co mnie jako radnego z Jezioran bardzo cieszy. Planowana jest duża ilość inwestycji i najważniejsze, jeżeli chodzi o miasto Jeziorany, to jest niewątpliwie oczekiwana od wielu, wielu lat wybrukowanie, alejek na cmentarzu komunalnym z jednoczesnym odwodnieniem tych wszystkich alejek. Jest to inwestycja bardzo długo wyczekiwana, wiemy jakie warunki zdarzają się podczas na przykład Święta Zmarłych, czy też innych świąt. Cieszy również to, że po wielu latach być może powstanie w końcu porządny przystanek autobusowy. Bardzo ciekawe są propozycje inwestycji, takie jak siłownia zewnętrzna w fosie, jak również plac zabaw. Bardzo cieszy, że taka duża ilość tych inwestycji została zaplanowana, mam nadzieję, że większość przynajmniej z nich zostanie wykonana w tym roku.”

Przewodniczący Rady: „Jako że dyskusja, to nie może być monolog, to ja się przyłączę i się zgadzam ze wszystkim tym co mój przedmówca powiedział, ale jednocześnie chcę zwrócić uwagę na to, że proszę Państwa, że można by temu budżetowi zarzucić, że po co siłownia jak mamy takie problemy z drogami, lepiej kupić za to piasku. Proszę Państwa, zawsze będą występować tego typu różnice zdań.”

Burmistrz Jezioran: „Proszę Państwa, budżet jest tak jak Pan radny powiedział bogaty, ambitny. Liczymy na to, że uda nam się zrealizować te wszystkie zamierzenia, jeżeli w 100% ich nie zrealizujemy, a w jakimś tam procencie, to też będzie sukces. Bo tak jak powiedziałem musimy też patrzeć na możliwości nasze finansowe. Na dzień dzisiejszy na papierze one są przy założeniu, że będziemy mieć takie wpływy do budżetu. A propos tej siłowni chcę powiedzieć, żebyście Państwo nie byli przekonani, że to jest wywołane pytaniem jednego z mieszkańców Pana Zbigniewa Czabryckiego dotyczące właśnie, czy Burmistrz coś robi dla miasta. Ten wniosek został złożony dużo, dużo wcześniej. Nie mówiłem o nim dlatego, że nie można mówić o czymś czego nie wiem się chociażby w jakimś tam procencie, że ma szanse na zrealizowanie. Przeszliśmy pozytywnie pierwszy etap weryfikacji w ramach Lokalnej Grupy Działania „Warmiński Zakątek” na dofinansowanie tej inwestycji. Oczywiście gdyby złożyło taki wniosek jakieś stowarzyszenie działające na terenie Gminy Jeziorany dostaliby 100% dofinansowania. Jeżeli składa gmina dostaliśmy tylko 63% dofinansowania. Pozostałe środki musimy znaleźć we własnym budżecie. Niemniej jednak jak powiedziałem jest to pierwszy etap, tak jak było to w przypadku pamiętacie Państwo na początku naszej kadencji też sfinansowania inwestycja na ulicy Sienkiewicza parking i drogi, gdzie był pierwszy etap, nie czekano na weryfikację pozytywną przez Urząd Marszałkowski, czy ten wniosek jest prawidłowo zrobiony, czy nie tylko ogłoszono przetarg zlecono, wykonano, zapłacono, a później się dowiedzieliśmy, że niestety nie, to było źle przygotowane wniosek i musimy to sfinansować z własnej kieszeni. Tak też się stało. Nie było refundacji tej inwestycji na ul. Sienkiewicza. Dlatego teraz jesteśmy po pierwszej weryfikacji pozytywnej, mamy nadzieję i jesteśmy przekonani, że ta ostateczna weryfikacja już przez Urząd Marszałkowski będzie pozytywna i dostaniemy na to środki, realizacja będzie w tym roku. Tak jak już Państwu pewno wspominałem trzydzieści sześć stanowisk dla młodzieży, dla osób dorosłych, także dla osób niepełnosprawnych z oświetleniem, z monitoringiem i z takimi punktami odpoczynku, bo nie tylko siłownia, ale po siłowni trzeba chwilę się zregenerować, czy nawet zostawić swoje ubrania, czy torby. Takie też dwa punkty będą się tam znajdować. Oczywiście realizujemy to poza projektem Fosy. Nie możemy tego realizować na terenie na którym była

realizowana Fosa. Chociażby się chciało, żeby było to tu, a nie gdzieś tam dalej. Robimy to troszeczkę dalej w sąsiednim terenie, sąsiadującym z Fosą. Mówiłem Państwu wielokrotnie z jakich względów nie można tego zrealizować, trwałość projektu i nie możemy tego robić w tamtym miejscu. Być może jak ustanie trwałość projektu przesuniemy to bliżej tak, aby mieszkańcy jedni spacerowali drudzy ćwiczyli, żeby to mogło być realizowane. Proszę Państwa niewątpliwie też dużym obciążeniem, ale też i sukcesem jest to, że Rady Sołeckie złożyły wnioski i też nie patrząc tylko i wyłącznie pod kątem swoich bieżących takich upodobań, dbają o infrastrukturę tą którą mają. Czyli remonty dróg coraz więcej sołectw przeznacza środki na remonty, na doposażenie i remonty świetlic. Mielicie Państwo przykład w zeszłym roku, były wyremontowane świetlice w Olszewniku i w Dercu. W tej chwili kończymy w ramach funduszu sołeckiego, to już zrobiliśmy, teraz dodatkowe rzeczy, które wynikły z oszczędności w świetlicy w Żardenikach i zakończyliśmy już, z tego co pamiętam, dzisiaj się spotykamy w Zerbuniu. Też cieszy, że Rady Sołeckie też przeznaczają na to środki finansowe, a nie tylko i wyłącznie obciążają budżet gminy ze swoich paragrafów, bo te pieniądze to też są te nasze wspólne tylko, że to mieszkańcy Rady Sołeckie decydują na co te środki przeznaczyć. Cóż proszę Państwa tak jak słyszeliśmy, szansa, pod warunkiem właściwego rozliczenia, szansa 30% refundacji tych poniesionych nakładów, które robimy. Gdyby nie było tego funduszu sołeckiego gdyby tak było jak w latach poprzednich, że każdy puka do Burmistrza i prosi o to, o to, o to, to są różne dylematy, ale jeżeli radni podjęli uchwałę mają tą świadomość, że przeznaczamy decyzję, dyspozycję dla mieszkańców, te pieniądze zaplanowane są w budżecie jest to ciężkie obciążenie. Wtedy kiedy nie było tego w latach poprzednich tego wydatku, ale on był w jakiś tam sposób realizowany w inny sposób, ale nie w takim kształcie, 280 tysięcy zł trzeba znaleźć tych wolnych środków i dostanie się refundację na poziomie 30%. Czyli gorzej niż Schetynówka, gorzej niż PROW i gorzej niż RPO, ale jednak coś i wtedy jest szansa, że wielu młodych ludzi, którzy widzą, że ojciec pracuje, kolega pracuje przy pracach, to głęboko się nad tym zastanowi, czy w przyptywie adrenaliny i jakiejś odwagi nie zniszczy czegoś. Bo były niestety proszę Państwa w latach poprzednich takie przypadki, że młodzież tak się wspaniale bawiła w jednej świetlicy, że nawet telewizor nie był posłuszny i wyleciał przez okno. Takie były sytuacja, nie chcę mówić w której miejscowości, teraz jest piękna świetlica i mam nadzieję, że już w niepamięć poszły tego typu zachowania. Ale jeżeli sami włożymy, przyłożymy do tego rękę, sami pracujemy, zaangażujemy wielu mieszkańców, to wszyscy szanują i zwracają uwagę wtedy, jeżeli ktoś inny niszczy, bo do tej pory nie moje nikt się z tym nie utożsamiał. Teraz bardzo się cieszę, że mieszkańcy się z tym utożsamiają i chętnie pracują przy tym i chętnie przeznaczają na to środki.”

Radna Elwira Nojman-Kieza: „Ja akurat się bardzo cieszę z tej siłowni i tego placu zabaw i utwardzenia ścieżki, ponieważ do końca września musimy złożyć propozycje do budżetu i to były trzy moje propozycje mimo, że nie wiedziałam, że Pan Burmistrz składał już projekty na nie wcześniej. Dlatego ja się bardzo cieszę.”

Radny Andrzej Szuwałski: „Chciałbym się odnieść do słów Pana Burmistrza. Może warto się zastanowić, jak Pan Burmistrz twierdził, możliwość pozyskania środków przez stowarzyszenia w różnego rodzaju projektach w wysokości 100% dofinansowania, a jeżeli decyzja jest robiona przez Urząd Gminy, czy parę osób. Może warto czasami stowarzyszeniom działającym na terenie miasta i gminy zasugerować taką ewentualność, czy nawet wręcz wejść we współpracę w celu wykonania jakiejś inwestycji. Może tą drogą pójść, spróbować w taki sposób realizacji tego projektu, który będzie przynosił wymierne korzyści w postaci większej ilości środków pozyskanych na inwestycje. Z resztą członkowie stowarzyszeń być może mogą nie wiedzieć o takich możliwościach, a jakaś odpowiedź dała by taką możliwość raz, że mniej środków wydanych z budżetu gminy na tę inwestycję,

a inwestycja by została na terenie Gminy Jeziorany. To pierwsza rzecz, a druga, do funduszu sołeckiego myślę, że to jest dobra rzecz, bo mieszkańcy wsi dostali takie narzędzie na realizację swoich planów, swoich jakichś zamierzeń, marzeń związane ze swoją miejscowością, bo mieszkańcy na miejscu sami najlepiej wiedzą i widzą, co im najlepiej będzie służyć.”

Burmistrz Jezioran: „Stowarzyszenie składało wnioski, ale w pierwszym podejściu on nie przeszedł, więc zrezygnowało z podejścia drugiego, być może było to związane z tym, że się zmieniały władze w stowarzyszeniu, które działało w większości w Gminie Jeziorany związane ze sportem. Bo stowarzyszenie, które działa na terenie miejscowości Franknowo składało także równoległe taki wniosek dotyczący tego jego obszaru i w tym zakresie była daleko posunięta współpraca między Urzędem a stowarzyszeniem. Związane to było z życzeniem terenu na którym miała być realizowane te zamierzenie. Według mojej oceny stowarzyszenie powinno się odwołać, bo niestety nie przeszło pozytywnej weryfikacji tego wniosku. Dlatego, że pewien zarzut, który był tam stawiany dotyczący braku zgody Burmistrza na wydzierżawienie tego terenu jest nieprawdą, bo taka zgoda była. Chociażby na etapie uzyskiwania zgody na zgłoszenie budowy takiego obiektu na terenie Franknowa i nie ma potrzeby powtarzania drugi raz takiej zgody skoro ta zgoda pisemnie została wyrażona. Być może stowarzyszenie nie dołączyło tego dokumentu, nie wiem, niemniej jednak taka współpraca była. Tutaj nie wiem dlaczego ponownie nie złożono skoro nie składają, my byliśmy zmuszeni do złożenia tego chociaż planowaliśmy to także zrobić, ale jest to 63%, niemniej jednak ten zakres, który tutaj jest rozszerzyliśmy także do monitoringu, bo wiadomo będzie to sporo kosztować 32 000 zł nie będą osoby korzystały, że będą na to patrzeć, głaskać, tylko będą fizycznie się wyżywać na tym, aby w sposób prawidłowy się wyżywały. Zaplanowane są takie urządzenia, które muszą być antywandaliczne, czyli nie mogą ulec zniszczeniu, niemniej jednak dla chcącego nic trudnego. Jeżeli ktoś będzie chciał to zniszczyć to, to zniszczy dlatego monitoring niezbędny. A propos monitoringu uczulam, może ktoś będzie słuchał, kamery w nocy też nagrywają można rozpoznawać osoby, więc uprzedzam, że będziemy wyciągać i kierować do organów ścigania przeciwko osobom, które uważają się za bezkarne i rozrabiają po zmroku. Proszę Państwa, mieliśmy wczoraj, czy przedwczoraj przykład, że ktoś przywiózł potężną ilość śmieci, odpadów różnych i postawił je przy takim małym koszu przy scenie amfiteatru. Nie wiem zrobił to chyba na złość mi, pracownikom, którzy się zajmują obsługą. Musieliśmy zamówić duży samochód, żeby to uprzątnąć, ale ktoś musiał zrobić bardzo duży wysiłek, żeby wnieść to na górę i postawić akurat w tym miejscu. Kamera to zarejestrowała, bo kamera też jest na amfiteatrze. Pięknie nagrywa, także niektóre osoby miały możliwość zobaczenia jakości tych nagrań. Z bardzo dużej odległości można przeczytać chociażby na placu dolne napisy na rozkładzie jazdy, że kursuje w soboty i w niedziele.”

Radny Jarosław Krysiak: „Ja jeszcze zapomniałem o jednej sprawie, przypomniał mi kolega Andrzej Szuwalski, powiedział o funduszu sołeckim. A ja już kiedyś w poprzednich latach o tym wspominałem i chcę jeszcze raz przypomnieć. Powinniśmy się zastanowić, czy też naszych mieszkańców w jakiś sposób, jak to powiedziec, do założenia tzw. budżetu obywatelskiego, jeżeli chodzi o miasto Jeziorany, funduszu obywatelskiego w Jezioranach, do tej pory takowego nie ma, są fundusze sołeckie, natomiast miasto Jeziorany niestety na razie nie korzysta z tej możliwości. Myślę, że powinniśmy wykonać jakąś pracę, żeby mieszkańcy chcieli w końcu zdecydować sami o tym, tak jak Pan kolega Szuwalski powiedział, najlepiej mieszkańcy wiedzą co im potrzeba, także proponuję, abyśmy tą pracę wykonali i w mieście samym doprowadzili do powstania takiego funduszu obywatelskiego w przyszlých budżetach.”

Burmistrz Jezioran: „Proszę Państwa, fundusz sołecki wiąże się z tym, że jest możliwość, jest wywołana ustawa mówiąca o utworzeniu funduszu sołeckiego i możliwość refundacji tych wydatków. Natomiast w przypadku budżetu obywatelskiego, to musielibyśmy 100% inwestycji, czy jakiś robót, które chcemy zrobić, wydać z własnego budżetu albo, o ile te zamierzenia, które zgłoszą mieszkańcy, będą się wpisywały w jakikolwiek projekt. Czyli każdy mieszkaniec musiałby mieć głęboką wiedzę na temat tego projektu, programu i zasad, warunków, bo większość decyduje, że robimy parking dwupoziomowy, czy podziemny. Nie ma możliwości pozyskania środków z zewnątrz, więc dlaczego Pan Panie Burmistrzu nie realizuje takiego przedsięwzięcia. Ja w odpowiedzi na zapytanie Pana Zbigniewa Czabryckiego ustosunkowałem się do tego. Jeżeli mamy środki wolne, to możemy przeznaczyć właśnie do dyspozycji mieszkańców, ale w proszę Państwa w historii Gminy Jeziorany nigdy nie było tych środków wolnych, nigdy. Zrobienie tych drobnych rzeczy rzędu 10 – 20 tysięcy zł być może tak przy zbilansowaniu itd. może tak. Natomiast podejrzewam, że mieszkańcy nie oczekują właśnie takich rzeczy, dużych rzeczy. Może zostawić decyzję mieszkańcom, czy robimy siłownię zewnętrzną, czy robimy plac zabaw dla dzieci, bo jest to w ramach jakby jednego projektu możliwości pozyskania środków. Teraz mieszkańcy decydują, czy składamy na to, czy składamy na to, a my musimy ocenić na podstawie kryteriów i uwarunkowań, które są tam zawarte w projekcie w programach na co Gmina ma większą szansę zdobycia środków i wtedy decydujemy, że składamy na to, bądź na to. Natomiast tej wiedzy mieszkańcy nie mają, a to się pojawia proszę Państwa, te uszczegółowienia, na etapie składania wniosków. Podam Państwu prosty przykład, rozporządzenie dotyczące dróg. Musiało się to znaleźć, te przedsięwzięcia, w miejscowych planach bądź musiało się to znaleźć w planach odnowy miejscowości i te plany nie mogły być robione ad hoc, takie było stwierdzenie. Teraz już mogę powiedzieć, bo już mamy podpisaną umowę. Nie zgadzaliśmy się z tym dlatego, że budowa drogi może być zrobiona na zgłoszeniu, na pozwolenie i na podstawie miejscowego planu bądź decyzji o warunkach zabudowy. Więc nie można mówić o tym, że musi to być zgodnie z ustaleniami miejscowego planu. Jeżeli miejscowego planu we Franknowie nie ma to znaczy, że nie możemy tego zrobić, ale jest inna forma, może być to zrobione w formule zaprojektuj i wybuduj, prawo polskie to przewiduje. Więc długie dyskusje, dylematy, przekonywanie się i wystąpienie do Ministerstwa Rolnictwa, które jest autorem tego rozporządzenia w sprawie Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na temat dofinansowania z tymi trzema różnymi pytaniami trudnymi i Ministerstwo przyznało mi rację i dzięki temu Gmina Jeziorany może skorzystać z tych pieniędzy, bo pierwotnie nie. Nie spełniamy tego wymogu ad hoc nie może być to zrobione, nie macie miejscowego planu itd. nie możecie zrobić. Na jakiej podstawie gmina ma być dyskryminowana skoro są inne formy dopuszczalne w prawie polskim do możliwości realizacji takich inwestycji. Dzięki temu mojemu wystąpieniu podejrzewam, że wszystkie samorządy z tego skorzystały, bo na początku te stanowisko było sztywne, oczywiście dołączyliśmy te stanowisko do naszego wniosku. Czekamy tylko na rozstrzygnięcia, czy zostaną one uwzględnione, czy nie. Dzisiaj mogę Państwu o tym powiedzieć, że to się odbyło. Teraz trudny jest dylemat, trzeba byłoby znać mnóstwo brzegowych warunków. Tutaj przy akurat funduszu sołeckim tym warunkiem jest realizacja zadań własnych, to jest podstawowa rzecz. Sołectwa muszą realizować zadania własne gminy na własnym gruncie. Są środki, które wyasygnujemy i tak byśmy wydawali, może nie w takiej skali dużej, te 280 tysięcy zł, ale podejrzewam, że 150 tysięcy to byśmy pewno w ciągu roku bieżącego wydawali na te rzeczy. Jest to większa kwota, ale mamy część możliwości zwrotu tych kosztów finansowych i nie jest to obciążone tym, że składamy gdzieś wnioski o dofinansowanie. W przypadku tutaj inwestycji w mieście, to ja sobie nie wyobrażam tego, że będziemy jakąś dużą inwestycję realizować, chociażby nie wiem stadion sportowy, czy do lekkiej atletyki ze środków własnych, jest to nierealne. Składamy wtedy gdzie mamy możliwość uzyskania pieniędzy

i przede wszystkim trzeba patrzeć na to, czy jeżeli złożymy takie wnioski, czy mamy bilansowanie po stronie własnych środków, udział własny. Tak jak zapytała Pani Ania na Komisji, czy możemy więcej takich wniosków złożyć na drogi, możemy oczywiście, tylko musimy brać pod uwagę to, że po naszej stronie musimy mieć udział własny. Wiele samorządów chciałoby składać wnioski, ale widzą co jest dla nich ważniejsze, że nie mają pieniędzy na udział własny. Nigdy się tak nie zdarzyło, żeby dostawać 100%, najlepsze jest RPO, bo się dostaje 85% w drugiej kolejności jest PROW 63%. W następnej kolejności są Schetynówki 50% i w naszej sytuacji finansowej zobowiązań z lat poprzednich spłacania i poziomu naszych dochodów, możemy sięgać tylko po te środki, gdzie jest dofinansowanie. Nie stać nas na to, żeby zrealizować tę inwestycję w 100% z własnych środków. Oczywiście część będziemy robić z umorzeń, ale ja wolę zrobić tę inwestycję z umorzenia i mieć tę inwestycję niż oddać ratę pożyczki i nie mieć tej inwestycji. Dlatego też będziemy korzystać z tych umorzeń i wnioski będziemy składać.”

g) *głosowanie nad projektem uchwały budżetowej.*

Radny Jarosław Krysiak odczytał projekt uchwały.

Następnie **Pan Przewodniczący** zapytał, czy są uwagi lub pytania do danej uchwały.

Pytań nie było.

W związku z tym przystąpiono do głosowania, w którym udział wzięło 12 radnych.

Rada w wyniku głosowania jednogłośnie przy 12 głosach „za”

**podjęła uchwałę nr XXV/180/17
w sprawie uchwalenia budżetu gminy na 2017 rok
która stanowi załącznik nr 8 do protokołu.**

Ad. 7. Uchwalenie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Jeziorany na lata 2017-2029:

a) *wystąpienie Burmistrza w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Jeziorany na lata 2017-2029,*

Pani Maria Compa - Skarbnik Gminy omówiła projekt budżetu gminy na rok 2017, który stanowi **załącznik nr 10 do protokołu.**

b) *przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej w Olsztynie,*

Pani Danuta Zawolska - Sekretarz Gminy odczytała opinie Regionalnej Izby Obrachunkowej w Olsztynie, która stanowi **załącznik nr 11 do protokołu.**

c) *opinia Komisji Budżetu, Rozwoju Gospodarczego i Rolnictwa oraz Komisji Oświaty, Kultury, Sportu, Zdrowia i Spraw Społecznych,*

Jak w punkcie 6c.

d) *dyskusja nad Wieloletnią Prognozą Finansową Gminy Jeziorany na lata 2017-2029,*

Burmistrz Jezioran: „Proszę Państwa, w Wieloletniej Prognozie Finansowej są uwzględnione wszystkie te inwestycje, które planujemy zrealizować w roku 2017, ale też konsekwencje finansowe i plany na lata następne. Oczywiście następne są zasygnalizowane te inwestycje, które według potrzeb mieszkańców powinny być zrealizowane, a pokrycia w inwestycji nie ma w bieżącym budżecie, czy w programach, które są w tej chwili ogłaszane, ale chcemy je realizować zakładamy, że one będą, szacujemy. Oczywiście część tych inwestycji tak jak Państwo słyszeliście realizujemy w różnych etapach. Pierwszy etap jest Franknowo – Modliny do Pana Podlesia. Drugi etap to jest w kierunku Modlin tam jest jedno zabudowanie tylko i to ustaliliśmy, że będzie to drugi etap. Tak też zostały złożone wnioski do Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Tak, aby zdobyć więcej punktów na ten pierwszy etap, który ma być realizowany. Gdyż tam jednym z elementów jest ilość osób, czy mieszkańców, którzy w wyniku tej inwestycji będą mogli uzyskać wodę. Akurat przy tej długości jakbyśmy brali całość, wskaźnik nam spada, jak robimy to w dwóch etapach, to ten pierwszy etap rośnie. Natomiast w przypadku tej inwestycji tak jest tylko jedno zabudowanie. Jakbyśmy sami osłabiali swoje możliwości, ale planujemy to także, żeby to wykonać. Nie tylko ze względu na tą jedną osobę, która tam mieszka, ale żeby spiąć te dwa wodociągi w razie jakiejś awarii, problemów móc zasilać Franknowo z dwóch niezależnych źródeł. Oczywiście wiele inwestycji, które chcielibyśmy zrealizować, możemy zasygnalizować, ale proszę Państwa też trzeba mierzyć siły na zamiary i dokładnie jest pokazany rok 2017, 2018, bo wiemy z jakich środków w ramach jakich programów możemy skorzystać. Oczywiście jak Państwo dobrze wiecie program RPO 2014-2020 Warmia i Mazury musi być zrealizowany, wykorzystane środki w ramach tego programu muszą być wykorzystane, zakontraktowane co najmniej w 80% z całej puli środków do końca 2018 roku tak, aby mogła być uruchomiona następna transza środków finansowych. Jeżeli ona nie zostanie wykorzystana, to te pieniądze nie będą skierowane. Dlatego też planujemy w oparciu o te programy, które są przygotowane do realizacji tych inwestycji. Wieloletni Plan Inwestycyjny pokazuje, że przy tym poziomie spłat zadłużenia i naszych dochodach, które są planowane jesteśmy w stanie utrzymać płynność finansową i jesteśmy w stanie zrealizować te inwestycje pod warunkiem, że te programy, które będą ogłaszane pozwolą nam na skorzystanie z tych środków. Oczywiście naszym problem jest to, że nie jesteśmy w Aglomeracji miasta Olsztyna. Nie korzystamy z tej większej puli środków, korzystamy tylko i wyłącznie z tych środków, które są skierowane do tych mniejszych gmin, ale tak jak już Państwu mówiłem w sprawozdaniu otwiera się przed nami szansa na zdobycie znacznych środków finansowych rzędu paru milionów złotych w ramach dofinansowania, w ramach rewitalizacji społecznej, gdzie będziemy chcieli robić także inwestycje strukturalne na terenie miasta, bo z tego programu są skierowane środki tylko i wyłącznie do miasta, czyli w mieście te środki będą zainwestowane. Cóż więc proszę Państwa jest to zbilansowane, omawialiśmy to.”

e) głosowanie nad uchwałą w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Jeziorany na lata 2017-2029.

Radny Jarosław Krysiak odczytał projekt uchwały.

Następnie **Pan Przewodniczący** zapytał, czy są uwagi lub pytania do danej uchwały.

Pytań nie było.

W związku z tym przystąpiono do głosowania, w którym udział wzięło 10 radnych.
Rada w wyniku głosowania jednogłośnie przy 10 głosach „za”

**podjęła uchwałę nr XXV/181/17
w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Jeziorany na lata 2017-2029
która stanowi załącznik nr 10 do protokołu.**

Ad. 8. Przyjęcie Stanowiska w sprawie projektu zmian prawa ochrony środowiska.

Przewodniczący Rady odczytuje stanowisko w sprawie projektu zmian prawa ochrony środowiska.

Stanowisko została przyjęte 9 głosami "za" i 2 głosami "przeciw" i stanowi **załącznik nr 12 do protokołu.**

Ad. 9. Przyjęcie protokołu XXIV sesji.

Uwag do protokołu nie wniesiono, w związku z tym radni przystąpili do głosowania.
Rada jednogłośnie (11 obecnych radnych) przyjęła protokół XXIV sesji Rady Miejskiej w Jezioranach.

Ad. 10. Odpowiedzi na interpelacje i wnioski radnych.

Burmistrz Jezioran: „Tak były zadane pytania Panie Przewodniczący na poprzedniej sesji w sposób publiczny, więc muszę się publicznie odnieść. Pytającego nie ma . Pytający dostał te odpowiedzi na piśmie, niemniej jednak czuje się w obowiązku odpowiedzieć, bo tematyka tam zawarta na pewno także Państwa interesuje. Więc jeżeli jest zadane pytanie chcę na nie odpowiedzieć. Ale będzie inaczej niż na poprzedniej sesji, bo wdała się dyskusja. Pan Zbyszek Czabrycki skorzystał z możliwości innych. Komentuje, to na portalu, zachęcam do odwiedzenia portalu - pytamy Burmistrz odpowiada.”

Przewodniczący Rady: „Jest taki portal?”

Burmistrz Jezioran: „Tak jest utworzony przez Pana Zbigniewa, chyba przez niego, bo on pisze to w liczbie pierwszej, w liczbie pojedynczej pierwszej osoby, czyli to jest prawdopodobnie jego portal, też podpisuje się pod tym redakcja Bis. Ale dobrze, że taki portal jest, że Pan Zbigniew może udzielać, komentować w taki sposób, nie chce tego robić tutaj. Będę po kolei działami. Pytań jest 14 jak pamiętacie, będę udzielał odpowiedzi.

1. Jaki jest zakres obowiązków Kierownika Referatu Wdrażania Funduszy i Oświaty Pana Marcina Genatowskiego?

Odczytuje odpowiedź, która stanowi **załącznik nr 13 do protokołu.**

2. Ile wniosków na pozyskanie funduszy unijnych bądź z innych źródeł w latach 2015-2016 złożył Referat Wdrażania Funduszy i Oświaty i jakie były to wnioski?

Odczytuje odpowiedź, która stanowi **załącznik nr 14 do protokołu**.

Proszę Państwa, chcę tu uzupełnić, składanie wniosku to nie jest tylko składanie dokumentacji projektowej i sporządzenie kosztorysu, ale także wypełnienie mnóstwo dokumentów, które są niezbędne do złożenia do Urzędu Marszałkowskiego i ten ostatni etap jest realizowany w Referacie Funduszy i Wdrażania chociażby taka najważniejsza rzecz, która jest niezbędna zrobienie analizy finansowej i zasadności takiego, a nie innego rozwiązania. Mieliśmy prośbę Państwa na to dwa tygodnie i zdecydowaliśmy się, że zrobimy to sami w ramach własnych możliwości, a nie będziemy zlecać to na zewnątrz, bo nie było gwarancji, że zostanie to zrobione dobrze i nie było gwarancji, że ktoś zrobi to na czas. W ten sposób nie wydaliśmy dodatkowych pieniędzy 10 000 zł na opracowanie takiej dokumentacji, to zrobił Referat Wdrażania Funduszy.

Drugie pytanie ile z tych wniosków jest obecnie realizowanych?

Na dzień 5 stycznia 2017 roku realizowany jest jeden projekt."

3. Według jakich procedur ustawiono ten słynny już znak drogowy w miejscowości Kalis? Na czyj wniosek? W wyniku jakich ekspertyz zmieniono organizację ruchu na drodze wewnętrznej?

Odczytuje odpowiedź, która stanowi **załącznik nr 15 do protokołu**.

4. Ile działek budowlanych, rekreacyjnych sprzedała Gmina Jeziorany w latach 2015-2016?

Odczytuje odpowiedź, która stanowi **załącznik nr 16 do protokołu**.

5. Proszę o zestawienie delegacji służbowych i ewentualnych innych wydatków z nimi związanych z jakich korzystał Pan Marcin Genatowski w okresie lipiec – sierpień 2016?

Jakie kwoty wpłynęły do budżetu Gminy Jeziorany z tytułu wprowadzenia na terenie Gminy Jeziorany zwirowni i usytuowania elektrowni wiatrowych w latach 2014-2016. Czy kwoty te wpłynęły terminowo i jaki procent dochodu własnego gminy stanowią?

Czy Pan Burmistrz zna zarządzenie wewnętrzne nr 62/05 w sprawie wydania broszury pod tytułem skąd mamy pieniądze i na co je wydajemy i kiedy mieszkańcy gminy doczekają się realizacji tego zarządzenia?

Odczytuje odpowiedzi, które stanowi **załącznik nr 17 do protokołu**.

Do tego chciałbym dodać nie wiem, czy Państwo pamiętacie, ale może Pan radny Krysiak pamięta, kiedyś gmina przystąpiła do takiego programu Transparentna Gmina jednym z wymogów było informowanie mieszkańców o tym jak są środki finansowe wydawane. Transparentna Gmina?

Pani Anna Gleszczyńska – inspektor ds. obsługi Rady i jednostek pomocniczych:
„Przejrzysta.”

Burmistrz Jezioran: „Przejrzysta, przepraszam tak to się nazywało Przejrzysta Gmina i taki biuletyn informacyjny się ukazał. Te wszystkie informacje są publikowane w sprawozdaniach z półrocza z wykonania i realizacji budżetu także za cały rok. Powielanie tej informacji uważam za bezprzedmiotowe.

Następne pytania już skierowane bezpośrednio do mnie.

Odpowiedzi na pytania stanowi **załącznik nr 18 do protokołu**.

"Ile postępowań sądowych uwikłana jest Gmina Jeziorany od początku Pana kadencji? Proszę o wyszczególnienie spraw z powództwa gminy i spraw przeciw Gminie Jeziorany? Postępowania sądowe związane z realizacją umowy na zbieranie i zagospodarowanie w ilości dziewięciu wniosków. Pierwszy się odbędzie 10 lutego już postępowanie. Oraz postępowanie w sprawie zapłaty za wykonanie dodatkowych robót na terenie fosy i amfiteatru. Wszystkie postępowania są prowadzone z powództwa przeciwko Gminie Jeziorany. Państwu w sprawozdaniu z działalności Burmistrza informowałem, że jest powołany biegły teraz do niego należy sprawdzenie, czy zasadne były te prace. A jeżeli były zasadne to, czy rzeczywiście zakres, który został wykonany i wartość jest odpowiednia. Ja chcę tylko powiedzieć, że od roku bodajże informacja o sprzedaży działek jest pozycjonowana nie ma tak, że ona znika zawsze jest na pierwszej stronie. Jak wejdziecie na Biuletyn Informacji Publicznej to w pierwszej kolejności pojawia się informacja o tych naszych działkach. Niewiele mamy tych działek, zaledwie parę. Można powiedzieć, że Gmina Jeziorany sprzedała wszystko co miała. Tak naprawdę niewiele rzeczy mamy do zaoferowania. Oczywiście te tereny, które uruchamiać w studium miejskim z przeznaczeniem pod działalność gospodarczą w części należą do nas, są naszą własnością, ale w części są własnością osób prywatnych. To są jedyne tak naprawdę tereny, które my możemy uruchomić na ewentualne przyszłe inwestycje dla inwestorów, którzy chcieliby tutaj prowadzić jakąś działalność gospodarczą i chcieliby stworzyć miejsca pracy. Ja tylko w uzupełnieniu chcę powiedzieć, ja o tym wspominałem, ale to też jest palcem na wodzie pisane, ale chcę Państwa o tym poinformować. Kroci się szansa, aby na terenie Gminy Jeziorany znalazły się instalacje do gazu ziemnego. Nie jest to związane z budową sieci gazowej z wielkiego węzła, bo to jest mało ekonomiczne. Natomiast rodzi się szansa na to, że są potężne ilości gazu, który przyjeżdża do Polski skroplonego. Więc nie ma sensu wprowadzać ten gaz w Świnoujściu w stan gazowy i toczyć go przez całą Polskę. Można zbudować na terenie różnych miast tym bardziej Jeziorany stacji, która będzie przerabiała gaz w stanie płynnym na gaz w stanie gazowym i wybudowanie sieci zasilającej wszystkie obiekty, które będą chciały uczestniczyć w prowadzeniu prac dla przedsiębiorców i dla mieszkańców. Oczywiście firmy, które chcą to robić chcą to robić za własne pieniądze. Gmina nie będzie płaciła nic, natomiast oni muszą poznać potencjał i możliwości i stan opłacalności tego przedsięwzięcia. Tak jak mnie poinformowano są duże ilości gazu. Dywersyfikacja gazu z kierunków innych niż wschodni jest ogromna, są duże możliwości i trzeba dać szansę, aby te tereny, które nie są zgazyfikowane nie są połączone w rurociągi także miały dostęp do gazu tego, który w sposób zdecydowanie szybszy może dotrzeć do takich małych ośrodków jak Jeziorany. To tylko tyle, jeżeli powstanie takie przedsięwzięcie, to mamy możliwość uzbrojenia terenu w różne media, a jednym z tych jeśli ktoś by chciał rozpocząć produkcję, a potrzebuje energii do dla niech

jest tak naprawdę dużym plusem. Tak samo przedsiębiorcy, którzy działają na terenie, skierowałem tych dwóch Panów, zgłosiły się dwa podmioty PGNiG z Olsztyna i PGNiG z Warszawy centrale i takie informacje przekazaliśmy im o możliwościach, o ewentualnych podmiotach, które mogłyby korzystać z tego niech się bezpośrednio do nich zwrócą z zapytaniem, czy są zainteresowani, jeżeli tak to w jakiej ilości, bo to jest głównie dla nich ten cel. Natomiast dostarczenie gazu dla mieszkańców do potrzeb domowych, to jest zawsze kalkulowane, że jak powstaje taka sieć to uwzględnia się możliwości dla wszystkich, czy ktoś się podłącza, czy nie, to będzie jego decyzja. Natomiast te podłączenia robi ta firma ze swoich środków. Kosztem, który musieliby ponieść mieszkańcy to jest wymiana w kuchenkach gazu propan-butan na gaz ziemny. Inaczej jest w przypadku kotłowni, bo są olejowe, a mogłyby być gazowe, tam jest wymania palnika, sterownika itd.. Czyli w sytuacji, kiedy są stałe ustalone wartości i podpisana jakaś umowa, jest to bezpieczne i opłacalne. Na dzień dzisiejszy takie możliwości są. Miejmy nadzieję, że ocena możliwości zaobserwowana ilości gazu tutaj w Gminie Jeziorany spowoduje to, że zapadnie decyzja tak budujemy w Jezioranach stacje rozprężania gazu.”

W związku z wyczerpaniem porządku obrad **Przewodniczący Rady** stwierdził, że XXV sesja Rady Miejskiej w Jezioranach została zakończona.

Protokolowała

Anna Gleszczyńska

Przewodniczący Rady Miejskiej

Bogusław Wierzbicki